

Mariusz Jagielski

Uniwersytet Szczeciński, Polska
mariusz.jagielski74@gmail.com
ORCID 0000-0002-4395-1485

Kościół jako sakrament zbawienia. Jego wymiar dynamiczny w ujęciu Yvesa Congara

The Church as a Sacrament of Salvation: Its Dynamic Dimension
According to Yves Congar

ABSTRACT: The recurring question about the Church today concerns not so much Her nature, as Her purpose: “What is the Church for?” Formulated in this way, the question encourages us to resume the theology of the Church as the sacrament of salvation, which seems never to be properly acknowledged inside the Church. Starting from a concise analysis of the use of this phrase in the documents of the Second Vatican Council in section one, this paper refers to Father Yves Congar’s theology in order to present the fruitfulness of the ecclesiological perspective, especially in its dynamic dimension. Section two demonstrates that the first fruit of this perspective is not the ecclesiocentrism, but the Church’s relation to God and to the world. Thus the mission of the Church is seen as integral part of Her essence, and the world – as part of God’s eternal purpose. In section three the second fruit of the dynamic perspective of the Church seen as the sacrament of salvation is shown as the necessity of going beyond an individualistic understanding of salvation, for the creation finds its fulfilment in its completeness and unity. This leads us to enquire about the credibility of the Church as a sacrament of salvation in Christ. Lastly, section four shows the meaning of a phrase that is rarely referred to in the theological reflection, but present in the Council documents: “messianic people.” Advocated by Yves Congar at the Council, the phrase stresses the eschatological dimension of the Church. In this manner, the question “What is the Church for?” recurs in Congar’s theology, presenting the Church as inseparably linked with God’s promise for us and through us, within God’s eternal purpose for all mankind.

KEYWORDS: the Church, sacrament of Salvation, messianic people, Yves Congar, the Second Vatican Council, reception of the Second Vatican Council, credibility of the Church

ABSTRAKT: Pytanie o Kościół, jakie powraca dzisiaj, coraz rzadziej dotyczy jego natury, a dużo częściej jego sensu. Po co Kościół? Tak postawione pytanie sprzyja powrotowi do teologii Kościoła jako sakramentu zbawienia, która chyba nigdy do końca nie otrzymała właściwej recepcji w Kościele. Wychodząc w punkcie pierwszym od krótkiej analizy obecności tego sformułowania w dokumentach Soboru Watykańskiego II, niniejszy artykuł odwołuje się do teologii Yvesa Congara, by wskazać na owocność tej perspektywy, szczególnie w jej wymiarze dynamicznym. W punkcie drugim artykuł stwierdza, że pierwszym owocem tej perspektywy jest opowiedzenie Kościoła nie eklezjocentrycznie, ale w relacji do Boga i do świata. W ten sposób misja Kościoła zostaje odczytana jako integralna część jego istoty, a świat jako mający swoje miejsce w odwiecznym zamiarze Boga. W trzecim punkcie artykuł wskazuje, że drugim owocem dynamicznej perspektywy Kościoła rozumianego jako sakrament zbawienia jest ukazanie konieczności przekroczenia indywidualistycznego rozumienia zbawienia, bowiem spełnienie stworzenia jest jego pełnią i jednością. Prowadzi to do pytania o wiarygodność Kościoła jako sakramentu zbawienia dokonanego w Chrystusie. Ostatni punkt ukazuje znaczenie sformułowania „lud mesjaniczny”, rzadko przywoływanego w refleksji teologicznej, a jednak obecnego w tekstach soborowych. To sformułowanie, za którym optował na soborze Congar, podkreśla eschatologiczny wymiar Kościoła. W ten sposób pytanie „Po co Kościół?” wraca w teologii Congara, który ukazuje go jako nierozzerwalnie związany z obietnicą Bożą dla nas i przez nas, wewnątrz odwiecznego zamiaru Boga względem całej ludzkości.

SŁOWA KLUCZOWE: Kościół, sakrament zbawienia, lud mesjaniczny, Yves Congar, Sobór Watykański II, recepcja Soboru Watykańskiego II, wiarygodność Kościoła

Wstęp

Coraz częściej spotykamy się z pytaniem o Kościół, które nie jest już formułowane tak, jak te zadawane przed sześćdziesięciu laty w trakcie Soboru Watykańskiego II, a które brzmiało wówczas: „Kościśle, co mówisz sam o sobie?”. Wydaje się, że dzisiaj pytanie, jakie możemy usłyszeć, brzmi nie tyle: „Kościśle, kim bądź też czym jesteś?”, ile dużo bardziej radykalnie: „Po co Kościół? Jaki jest sens Kościoła?”. Gilles Routhier, nawiązując do tej zmiany, zauważył, że w trakcie powstawania korpusu dokumentów Soboru Watykańskiego II kontekst ich redagowania był odmienny od aktualnego. I chociaż Kościół był wówczas odczytywany w perspektywie swojego miejsca w świecie, to jednak był traktowany jako jego integralna część. Stąd fundamentalne pytanie w trakcie przygotowywania soboru dotyczyło tego, jak można określić naturę Kościoła. Dla dzisiejszego kontekstu świata zachodniego, w czasach, gdy wszystkie argumenty za obecnością Kościoła w świecie z perspektywy użyteczności społecznej tracą na znaczeniu, ponieważ tak dzieła miłosierdzia, jak i obrzędy społeczne realizują także inni, fundamentalnym staje się nie tyle

pytanie o naturę Kościoła, jego funkcjonowanie, o jego członków, ile kwestia: „Po co Kościół?”. Wychodząc od pytania o sens Kościoła, będziemy mogli odpowiedzieć na pytanie o to, czym Kościół jest¹.

Wydaje się, że spośród tak licznych określeń Kościoła podjętych w trakcie Soboru Watykańskiego II to właśnie pojęcie Kościoła jako sakramentu zbawienia może okazać się bardzo pomocne. Wiele miejsca podczas soboru i po nim poświęcono pojęciu Kościoła jako Ludu Bożego czy wcześniej, poczynawszy od lat 30. ubiegłego stulecia, jako Mistycznego Ciała Chrystusa², czy wreszcie po II Nadzwyczajnym Synodzie Biskupów z 1985 r. – Kościołowi rozumianemu jako *communio*³. Prawda o tym, że Kościół jest sakramentem zbawienia, wciąż oczekuje na recepcję i towarzyszy nam w pytaniu o Kościół niczym aktor drugiego planu⁴. Dlatego właśnie chcemy odwołać się do myśli teologa, który pytaniu o Kościół poświęcił całe swoje teologiczne powołanie, a mianowicie Yvesa Congara. Nie pretendujemy do wyczerpującego przedstawienia jego teologii Kościoła jako sakramentu. Wystarczy przyrzeć się sporządzonej bibliografii, by zrozumieć, jak wielkim byłoby to wyzwaniem⁵. Niemniej jednak, wychodząc od pytania o sens Kościoła, chcemy skupić się na dynamicznym wymiarze takiego ujęcia, ukazującym go w perspektywie realizacji odwiecznego zamiaru Boga względem świata, w drodze do eschatologicznego wypełnienia, nie zapominając i nie pomijając tego, co się określa niejednokrotnie jako statyczny wymiar Kościoła, a mianowicie jego złożenia z elementu boskiego i ludzkiego,

¹ „C'est bien la question que se posent aujourd'hui plusieurs de nos contemporains au moment où les institutions religieuses sont soupçonnées ; voir décredibilisées ; et le croire détraditionnalisée. On semble toujours disposé à croire et à prier, mais pourvu que cela demeure une affaire intime et privée. Les institutions religieuses sont de trop et mieux vaudrait qu'elles disparaissent” (Gilles Routhier, “Quelques orientations de recherche en ecclésiologie,” *Transversalités* 154, no. 3 [2020]: 130, <https://doi.org/10.3917/trans.154.0129>).

² Zob. Yves Congar, “Moja droga w teologii laikatu i posługiwania,” in *Chrześcijańska odpowiedź na pytanie człowieka: W 750-lecie służby polskich dominikanów Bogu i ludziom*, by Joachim [et al.] Badeni (Poznań: Polska Prowincja Dominikanów, 1974), 225–26.

³ Czytamy w raporcie końcowym Nadzwyczajnego Synodu Biskupów w 1985 r.: „L'ecclésiologie de communion est le concept central et fondamental dans les documents du Concile” (“Rapport final,” in *Synode extraordinaire: Célébration de Vatican II* [Paris: Les Éditions du Cerf, 1986], 559).

⁴ Zob. Gilles Routhier, “Kościół jako sakrament zbawienia: W oczekiwaniu na recepcję,” trans. Mariusz Jagielski, in *Recepcja i wyzwania Soboru Watykańskiego II*, ed. Mariusz Jagielski, Biblioteka Instytutu Filozoficzno-Teologicznego im. Edyty Stein w Zielonej Górze 7 (Zielona Góra: Instytut Filozoficzno-Teologiczny im. Edyty Stein, 2018), 61–78.

⁵ Aidan Nichols, kontynuując bibliografię Y. Congara sporządzoną przez J.-P. Jousuë, kończy ją w roku 1987 na 1790. pozycji. Zob. Aidan Nichols, “An Yves Congar Bibliography 1967–1987,” *Angelicum* 66, no. 3 (1989): 422–66.

widzialnego i niewidzialnego. Konieczne jest zatem, byśmy naszkicowali najpierw zakorzenienie perspektywy sakramentalnej w myśli soborowej, z której ona wyrasta, a w której kształtowaniu francuski dominikanin zarówno przed soborem, jak i w jego trakcie czynnie uczestniczył⁶.

Kościół jako sakrament zbawienia na Soborze Watykańskim II

Teksty soborowe odnoszące się do Kościoła jako sakramentu możemy podzielić na trzy grupy według chronologii ich powstawania, zgodnie z odpowiadającymi im etapami redakcji dokumentów. Pierwszym dokumentem soborowym jest Konstytucja o liturgii świętej, zredagowana przez Komisję ds. Liturgii i będąca jedynym spośród ponad 70 tekstów przygotowanych przed soborem, a promulgowanym w jego trakcie. Drugą grupę stanowią teksty zawarte w Konstytucji dogmatycznej o Kościele promulgowanej w trakcie trzeciej sesji soboru w roku 1964. Trzecią grupę tekstów stanowią Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym i Dekret o misyjnej działalności Kościoła. Oba dokumenty zostały promulgowane na ostatniej sesji soboru w roku 1965. Znajdziemy w nich już nawiązania do wcześniejszych dokumentów soborowych, właśnie wtedy, gdy odwołują się one do Kościoła rozumianego jako sakrament, świadcząc w ten sposób o recepcji tego sformułowania wewnątrz dokonującego się soboru⁷.

Kreśląc krótką panoramę tych tekstów, odnajdujemy w Konstytucji o liturgii świętej trzykrotne odwołanie się do Kościoła jako sakramentu. Takie określenie obecne jest w numerze 2, w którym stwierdzono, że liturgia uczestniczy w ujawnianiu misterium Chrystusa, ponieważ jest ona zarazem ludzka i boska, widzialna i wyposażona w dobra niewidzialne w taki sposób, że to, co widzialne

⁶ Na temat zaangażowania Congara na Soborze Watykańskim II zob.: Étienne Fouilloux, "Comment devient-on expert à Vatican II ? Le cas du père Yves Congar," in *Le deuxième Concile du Vatican (1959-1965)* (Rome: École française de Rome, 1989), 307-31; Alberto Melloni, "Yves Congar à Vatican II. Hypothèses et pistes de recherche," in *Cardinal Yves Congar 1904-1995*, ed. André Vauchez (Paris: Les Éditions du Cerf, 1999), 117-64.

⁷ Szczegółową analizę teologii Kościoła jako sakramentu na Soborze Watykańskim II i w dokumentach soborowych odnajdujemy w: Adam Kubiś, "Kościół jako sakrament w przedprzygotowawczej dokumentacji II Soboru Watykańskiego," *Analecta Cracoviensia* 8 (1976): 189-216, <https://doi.org/10.15633/acr.2913>; Adam Kubiś, "Sakramentalna struktura Kościoła w schematach komisji przygotowawczych II Soboru Watykańskiego," *Analecta Cracoviensia* 9 (1977): 237-90, <https://doi.org/10.15633/acr.2932>; Adam Kubiś, "Geneza pojęcia Kościół-Sakrament w Konstytucji Dogmatycznej o Kościele," *Analecta Cracoviensia* 10 (1978): 211-72, <https://doi.org/10.15633/acr.2954>.

jest podporządkowane niewidzialnemu. Z kolei w numerze 5 zostało powiedziane, że to człowieczeństwo Chrystusa w zjednoczeniu z osobą Słowa było narzędziem naszego zbawienia: „Tak z boku umierającego na krzyżu Chrystusa zrodził się przedziwny sakrament całego Kościoła”. Wreszcie w numerze 26 podkreślono, że czynności liturgiczne nie są czynnościami prywatnymi, ale kultem Kościoła będącego „sakramentem jedności”.

W drugiej grupie tekstów, w Konstytucji dogmatycznej o Kościele, określenie „sakrament zbawienia” nie jest soborową definicją Kościoła, gdyż ewentualne jej zaproponowanie nie było intencją ojców soborowych. Niemniej jednak staje się jednym z elementów konstytutywnych dla samorozumienia Kościoła na soborze i stanowi kłamrę spinającą tę konstytucję pomiędzy jej numerem pierwszym a wprowadzeniem do rozdziału VII, poświęconego eschatologicznemu przeznaczeniu Kościoła. W numerze 8 tej konstytucji, który co prawda nie posługuje się *explicite* sformułowaniem „sakrament zbawienia”, odnajdujemy jednak wszystkie jego elementy: Kościół jest zarazem organizacją społeczną i wspólnotą duchową; składa się z elementu boskiego i ludzkiego, dlatego możliwa jest analogia pomiędzy Kościołem a misterium Słowa Wcielonego, pamiętając, że Kościół jest Jego Oblubienicą w warunkach swojego ubóstwa. W numerze 9 czytamy natomiast, że „Bóg powołał zgromadzenie tych, co z wiarą spoglądają na Jezusa, sprawcę zbawienia i źródło pokoju oraz jedności, i ustanowił Kościołem, aby ten Kościół był dla wszystkich razem i dla każdego z osobna widzialnym sakramentem owej zbawczej jedności”. Wreszcie w numerze 48, otwierającym wspomniany VII rozdział, czytamy: „Chrystus wywyższony ponad ziemię wszystkich do siebie pociągnął; powstawszy z martwych Ducha swego ożywił zesał na uczniów i przez Niego ustanowił Ciało swoje, którym jest Kościół, jako powszechny sakrament zbawienia”.

Trzecia grupa tekstów, promulgowana na zakończenie IV sesji w 1965 r., to Dekret o misyjnej działalności Kościoła i Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym. Pierwszy rozpoczyna się od słów: „Kościół posłany przez Boga do narodów, aby był «powszechnym sakramentem zbawienia», usiłuje głosić ewangelię wszystkim ludziom z najgłębszej potrzeby własnej katolicykości oraz z nakazu swego Założyciela”. Natomiast odniesienia w konstytucji *Gaudium et spes* znajdują się w rozdziale IV pierwszej części, poświęconej roli Kościoła w świecie współczesnym:

Kościół zarówno pomagając światu, jak też wiele od niego otrzymując, zmierza ku temu jednemu, aby nadeszło Królestwo Boże i żeby urzeczywistniło się zbawienie całego rodzaju ludzkiego. Wszelkie zaś dobro, jakie Lud Boży w czasie swego ziemskiego pielgrzymowania może wyświadczyć rodzinie ludzkiej, wypływa

z tego, że Kościół jest „powszechnym sakramentem zbawienia”, ukazującym i zarazem realizującym tajemnice miłości Boga do człowieka.

Widzimy zatem, że wszystkie przedstawione tutaj przykłady włączenia rozumienia Kościoła jako sakramentu do tekstów soborowych pozwalają wyrazić zarówno jego wymiar statyczny, jak i dynamiczny. Pamiętając przy tym, że oba wymiary stanowią nierozdzielalną jedność. Congar, analizując te teksty, stwierdza, że „temat Kościoła jako Sakramentu Zbawienia był jednym z tych, które charakteryzowały soborową wizję, a jego waga przekracza ilościową obecność w tekstach”⁸. Takie spostrzeżenie moglibyśmy z całą pewnością odnieść także do twórczości autora tych słów⁹.

Congar, analizując recepcję pojęcia Kościoła jako sakramentu zbawienia na Soborze Watykańskim II, zauważa, że w teologii przedsoborowej to element statyczny był dominujący. Komentując pierwszy schemat konstytucji o Kościele Soboru Watykańskiego I, zredagowany przez Clementa Schradera, zauważa:

To prawda, że Kościół zależy od Chrystusa: to On złożył w nim obfitość środków zbawienia. Jednak ta perspektywa jest dosyć statyczna, eklezjocentryczna, a nawet zbyt materialna [uprzedmiotawiająca – przyp. M.J.]. To od Kościoła, od jego macierzyństwa, i to od Kościoła pojmowanego na sposób dosyć klerykalny, wierni będą mogli otrzymywać środki dla swojego zbawienia¹⁰.

A zatem chcemy poprzez analizę tekstów francuskiego dominikanina przyjrzeć się wartości dynamicznego wymiaru Kościoła rozumianego jako sakrament. W ten sposób chcemy spotkać się z pytaniem o Kościół tak, jak jest ono dzisiaj najczęściej stawiane.

⁸ Yves Congar, *Un peuple messianique: L'Église, sacrement du salut. Salut et liberation* [in French] (Paris: Éditions du Cerf, 1975), 13. Jeśli nie jest wskazane inaczej, tłumaczenie pochodzi od autora. W tytule polskiego wydania brak tego pierwszego określenia: Yves Congar, *Kościół jako sakrament zbawienia*, trans. Tomasz Mazuś (Warszawa: Instytut Wydawniczy „Pax”, 1980).

⁹ Tak przecież możemy odczytać wydany po raz pierwszy w 1939 r. artykuł poświęcony eklezjologii św. Tomasza z Akwinu. Zob. Yves Congar, “L'idée de l'Église chez saint Thomas d'Aquin,” in *Esquisses du Mystère de l'Église*, Unam sanctam 8 (Paris: Les Éditions du Cerf, 1953), 59–91. Polskie tłumaczenie: Yves Congar, “Pojęcie Kościoła według nauki św. Tomasza z Akwinu,” trans. Maria Stokowska, in *Mistyczne Ciało Chrystusa: Traktat o Kościele*, by Wincenty Zaleski (Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1962), 259–73.

¹⁰ Congar, *Kościół jako sakrament zbawienia*, 16.

Kościół jako sakrament, czyli w relacji do świata

Pierwszym wymiarem wynikającym z teologii Kościoła rozumianego jako sakrament w eklezjologii Congara będzie ukazanie Kościoła nie w nim samym, ale w odniesieniu do Boga i do świata. Congar, będąc współautorem wielu soborowych tekstów¹¹, stwierdził, że to, co najbardziej determinuje ukierunkowanie soboru, to poczucie, że jeśli Kościół istnieje sam w sobie – nosi w sobie wszystkie konstytutywne dla siebie elementy – to jednak nie istnieje sam dla siebie. Istotny jest tutaj z jednej strony moment doksologiczny – Kościół istnieje dla Boga, z drugiej – moment jego posłannictwa, jak podkreśla francuski dominikanin: „Kościół istnieje po to, aby nawrócić świat do Boga, a zatem istnieje dla świata i postrzega siebie w tym samym ruchu Historii, w której uczestniczy świat, znając jednak jej sens, a jest nim nadejście Królestwa Bożego”¹². Właśnie dlatego, odczytując teksty soborowe, Congar podkreśla:

Sobór przemówił wychodząc od nowego postrzegania świata, interpretowanego w świetle misterium Chrystusa i w konsekwencji narzucającego Kościołowi nową wizję jego relacji do świata: „jest w Chrystusie niejako sakramentem, to znaczy znakiem i narzędziem zjednoczenia człowieka z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego”, jak czytamy w pierwszym akapicie Konstytucji Dogmatycznej o Kościele¹³.

Ta refleksja nad Kościołem jako sakramentem możliwa była na Soborze Watykańskim II dzięki temu, że ówczesne doświadczenie Kościoła podpowiadało rozróżnienie pomiędzy nim a światem. Wcześniejsza sytuacja – chociażby

¹¹ Odnośnie do swojego wkładu w redakcję tekstów soborowych sam Congar pisał: „*Lumen Gentium*, la première rédaction de plusieurs numéros du ch. I et les nos 9, 13, 16, 17 du ch. II, plus quelques passages particuliers. *De Revelatione* : a travaillé dans le ch. II et le n° 21 vient d’une première rédaction de moi. *De oecumenismo*, y ai travaillé ; le *proemium* et la conclusion sont à peu près de moi. *Déclaration sur les religions non-chrétiennes* : y ai travaillé ; l’introduction et la conclusion sont à peu près de moi. Schéma XIII : y ai travaillé : ch. I et IV. *De Missionibus* : le ch. I est de moi de A à Z, avec emprunts à Ratzinger, pour le n° 8. *De libertate religiosa* : coopération à tout, plus particulièrement aux nos de la partie théologique et au *proemium* qui est de ma main. *De presbyteris* : c’est une rédaction aux trois-quarts Lécuyer-Onclin-Congar. J’ai refait le *proemium*, les nos 4–6, 12–14, et celle de la conclusion dont j’ai rédigé le second alinéa. En sorte que, ce matin, ce qui a été lu venait très largement de moi. *Servi inutiles sumus*” (Yves Congar, *Mon journal du Concile*, ed. Éric Mahieu, vol. 2 [Paris: Les Éditions du Cerf, 2002], 511).

¹² Congar, *Kościół jako sakrament zbawienia*, 20.

¹³ Congar, 21.

średniowiecznej *christianitas* – nie pozwalała na takie aktywne odniesienie Kościoła do świata, który bądź to wcale poza nim nie istniał, bądź też którego wcale poza sobą nie znał. W opublikowanym jeszcze w trakcie Soboru Watykańskiego II tekście, który potem został włączony do znanego nam zbioru *Kościół, jaki kocham*, Congar przywołał słowa Jeana-Jacquesa von Allmena:

O ile trwające przez wiele wieków życie społeczeństwa (na pozór) całkowicie chrześcijańskiego w ustalonym porządku „cywilizacji chrześcijańskiej” zatarto w Kościele świadomość, że stoi on wobec świata, o tyle wyjście z ery konstantyńskiej wzbudza bądź ożywia tę świadomość. [...] A zatem gdzie zaciera się rozróżnienie pomiędzy Kościołem a światem, tam zanika też idea Kościoła jako sakramentu, a rozwija się *intra muros* refleksję nad poszczególnymi sakramentami. Natomiast tam, gdzie żywo odczuwa się napięcie między Kościołem a światem, tam Kościół rozumie siebie jako zaczyn w cieście, jako nosiciela przestania i życia przeznaczonego dla całego świata¹⁴.

Congar również w komentarzu do Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym, opublikowanym w ramach założonej przez siebie jeszcze w latach 30. XX w. serii wydawniczej *Unam Sanctam*, zauważa, że Kościół przeszedł w opowiedzeniu relacji do świata z planu jurydycznego i politycznego na plan antropologiczny. Pytanie zostało przeniesione z perspektywy relacji pomiędzy autorytetami i strukturami na plan relacji pomiędzy wiarą wyznawaną przez Eklezję a wspólnotą ludzi. Nie chodzi już zatem o podporządkowanie Kościołowi dziedziny doczesnej, chodzi o odniesienie jej do eschatologii, do jej ostatecznego spełnienia w Bogu.

Odtąd nie wystarczy już widzieć Kościół i świat jako dwie potęgi jedna poza drugą jedna obok drugiej (jedna ponad drugą): „świat” nie jest już tylko władzą państwową, to ludzkość będąca w realizacji, w możliwości do bycia wezwaną przez Kościół, jeśli jest on rozumiany jako ten, który jej objawia, jej własny ostateczny sens¹⁵.

Widzimy zatem, że z perspektywy Kościoła jako sakramentu zbawienia nie możemy opowiedzieć go bez świata, nie możemy opowiedzieć Kościoła inaczej

¹⁴ Jean-Jacques von Allmen, *Prophétisme sacramental. Neuf études pour le renouveau et l'unité de l'Église* (Neuchâtel: Delachaux et Niestle, 1964), 12 i 35; polskie tłumaczenie za Yves Congar, „Kościół powszechnym sakramentem zbawienia,” in *Kościół, jaki kocham*, trans. Arkadiusz Ziernicki (Kraków: Cerf; Kairos; Wydawnictwo M; Znak, 1997), 60.

¹⁵ Yves Congar, „Le rôle de l'Église dans le monde de ce temps, (Ire partie, chapitre IV),” in *Commentaires*, vol. 2 of *L'Église dans le monde de ce temps*, ed. Yves Congar and Michel Peuchmaurd (Paris: Cerf, 1967), 315–16.

niż w jego misyjności, która nie jest rzeczywistością dodaną do już istniejącej uprzednio natury. Jak sam podkreśla to dominikanin z Saulchoir: „mówić o Kościele jako «sakramencie zbawienia», to wyjść poza czyste bycie w-sobie Kościoła, to potwierdzić jedność, jaka istnieje pomiędzy jego bytem a jego misją, krótko mówiąc, to ukazać, że istnieje on dla świata”¹⁶. Misja Kościoła wpisana jest zatem w jego tożsamość jako sakramentu odwiecznego zamiaru Ojca, a to prowadzi Congara nieuchronnie do pytania o drugi człon tego określenia, do pytania o to, czego sakramentem jest Kościół, czym jest zbawienie.

Kościół jako sakrament zbawienia, czyli wyzwanie wiarygodności

W cytowanym już tekście ze zbioru *Kościół, jaki kocham* Congar podkreśla, że zbawienie „nie jest tylko ratunkiem kilku rozbitków, ale wypełnieniem w Bogu całego widzialnego stworzenia, złączonego z człowiekiem, który jest jego ukierunkowaniem i wewnętrznym celem”¹⁷. Zbawienie jest zatem wypełnieniem tego odwiecznego zamiaru Ojca w znaczeniu doprowadzenia go do pełni. Congar dopowiada: „Jeśli zbawienie oznacza coś znacznie więcej niż indywidualne ocalenie i polega na osiągnięciu prawdy swego bytu, to Kościół rzeczywiście jest powszechnym sakramentem zbawienia”¹⁸.

Francuski teolog zauważa, że takie odczytanie Kościoła jako sakramentu zbawienia nie tylko dla nielicznych jest możliwe wyłącznie w uprzednim odczytaniu samego Chrystusa jako sakramentu zbawienia, ponieważ „Chrystus był nim przed nim”¹⁹. Chrystus swoją obecnością odsyłał do Ojca, będąc wypełnieniem Jego obietnicy. Mówiąc o Kościele jako sakramencie, Congar precyzuje:

Sakrament jest tam, gdzie świat mający nadejść, *vita venturi saeculi*, przyszedłszy do nas w Jezusie Chrystusie, dotyka obecnego świata, by włączyć go w eschatologiczne wypełnienie. By włączyć go w realizację Obietnicy. Sakrament jest tą rzeczywistością, która należy jednocześnie do naszego aktualnego świata poprzez swą niepozorną postać zewnętrzną, a zarazem do świata przyszłego – antycypowanego w Jezusie Chrystusie – poprzez moc działającą pod tą postacią²⁰.

¹⁶ Congar, *Un peuple messianique: L'Église, sacrement du salut. Salut et liberation*, 7.

¹⁷ Congar, „Kościół powszechnym sakramentem zbawienia,” 44.

¹⁸ Congar, 58.

¹⁹ Congar, 45.

²⁰ Congar, 49–50.

Dlatego Kościół jako wielki sakrament jest miejscem, w którym przeszłość, tzn. Chrystus – Przymierze i Zbawiciel, jest teraz obecna ze względu na przyszłość świata poprzez działanie Ducha Świętego. Przyszły kardynał stawia wprawdzie pytanie o sakramentalną wartość każdego człowieka, który może stać się dla nas okazją do spotkania z Bogiem, określając go „sakramentem bliźniego”²¹, dodaje jednak, że:

Kościół nie jest tylko okazją do spotkania z Bogiem. Jest on nośnikiem pozytywnego objawienia prawdy i środków łaski ustanowionych przez Chrystusa. Jest sakramentem publicznym i powszechnym zbawienia, podczas gdy spotkanie z drugim jest sakramentem tylko prywatnym, partykularnym i przypadkowym.

Wyciąga stąd wniosek: „Jedynie objawienie publiczne, jedynie sakrament publiczny zbawienia na skalę powszechną mogą zgromadzić widzialny Lud Boży i odpowiedzieć na Boży zamiar, który jest właśnie takim”²².

Jeśli zbawienie nie jest tylko indywidualnym ocaleniem, ale osiągnięciem pełni prawdy bytu, to rozumiemy doskonale, że widzialnym znakiem tego odwiecznego zamiaru wobec całego świata nie może być tylko instytucja zbawienia, czyli Kościół jako zespół obiektywnych środków łaski, ale cały Lud Boży w jego „niepozornej postaci”, będący wspólnotą tych, którzy dzięki tym środkom już stali się uczestnikami tego odwiecznego zamiaru zbawienia. „Wartość Kościoła jako powszechnego sakramentu zbawienia sprawdza się w obu tych aspektach jego jednej i jedynej tajemnicy”²³. Przywołując cytowanego wcześniej von Allmena, Congar podkreśla: „Kościół odnajduje nowy sens misyjny i odkrywa siebie jako cały będący powszechnym sakramentem zbawienia dla tego ogromnego świata”²⁴.

²¹ Do tej intuicji Congara odsyła również Tadeusz Dola: „W całej stworzonej rzeczywistości szczególne miejsce zajmuje człowiek. On też – jako stworzony na obraz i podobieństwo Boga – funkcję sakramentu pełni w sposób wyjątkowy. W nim rzeczywiście chce być obecny sam Bóg. Stąd też kontakt z drugim człowiekiem jako osobą otwiera nowe przestrzenie, które pozwalają przeczuwać czy w jakimś sensie doświadczać istnienia rzeczywistości niemożliwych do bezpośredniego uchwycenia i przeniknięcia myślą. Y. Congar uważa za słuszne, a nawet konieczne mówienie w tych sytuacjach o «tajemnicy bliźniego», i to w tym sensie, jaki słowu «tajemnica» nadają Ojcowie oznaczając nim rzeczywistość, «która ma sens ponad sobą samą, w dziedzinie rzeczywistości ostatecznej»” (Tadeusz Dola, „Kościół Sakramentem Trójjedynego Boga,” *Roczniki Teologiczne* 43, no. 2 [1996]: 69–70).

²² Congar, „Kościół powszechnym sakramentem zbawienia,” 54–55.

²³ Congar, 51.

²⁴ Allmen, *Prophétisme sacramental. Neuf études pour le renouveau et l'unité de l'Église*, 12.

We wspomnianej już książce *Lud mesjaniczny* francuski dominikanin stawia następującą kwestię: Jeśli Kościół jest znakiem i narzędziem tego odwiecznego zamiaru pojednania świata dokonanego w Chrystusie, to rodzi się pytanie o czytelność tego znaku, mając świadomość jego „niepozornej postaci”. Bowiem „znak może być zafałszowany, może być nieczytelny, zaciemniający albo też niewystarczający, rozczarowujący”. I dodaje:

Mimo wszystko musimy uznać dość zatrważający dystans pomiędzy rzeczywistością a ideałem zawartym w byciu sakramentem braterstwa, jedności, nadziei, wyzwolenia, komunii, zbawienia. Nie chodzi jednak o to, by takie pytanie stawiać w imię nierealnego puryzmu, ale czynimy to w imię misji streszczonej w tytule i programie bycia „sakramentem zbawienia, to znaczy znakiem i narzędziem zjednoczenia człowieka z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego”. Czy zdajemy sobie sprawę z wagi tej deklaracji, jeśli nie ma być ona tylko pobożnym życzeniem?²⁵

To ten rozdźwięk może czyni Kościół „bez-znaczenia” w oczach wielu ludzi, którzy w ten sposób stawiają pytanie: Po co Kościół? Stąd Y. Congar postuluje: „Trzeba najpierw odzyskać wiarygodność bycia znakiem, czego nie uzyska się samym odnowieniem struktur i języka Kościoła. Wiarygodność opiera się na zgodności pomiędzy życiem Kościoła, przesłaniem, które głosi i historią, z której wypływa”²⁶.

Autor *Prawdziwej i fałszywej reformy w Kościele* ma jednak świadomość, że powodem odrzucenia Kościoła w jego misji nie musi być w sposób konieczny nieczytelność znaku spowodowana brakiem zgodności. Chrystus, przyjmując we Wcieleniu drogę uniżenia, drogę kenozy, również nie stał się dla wszystkich czytelnym znakiem, skoro został odrzucony. Jednak Congar, nawiązując do Leonarda Boffa, zauważa, że „istnieje zgorszenie, które płynie z «mądrości krzyża», które pochodzi od Boga, a my szukamy raczej, jak się go pozbyć. I istnieje zgorszenie, które pochodzi od człowieka, a my cały czas dążymy do tego, by je ponawiać, chociaż powinniśmy starać się je usunąć”²⁷.

Nawiązanie do Boffa Congar łączy z odwołaniem się do Blaise’a Pascala, myśliciela, który także stawiał sobie pytanie o czytelność Chrystusa jako znaku. Według niego:

²⁵ Congar, *Un peuple messianique: L'Église, sacrement du salut. Salut et liberation*, 84–85.

²⁶ Congar, 86.

²⁷ Zob. Leonardo Boff, *Die Kirche als Sakrament im Horizont der Welterfahrung: Versuch einer Legitimation und einer struktur-funktionalistischen Grundlegung der Kirche im Anschluss an das II. Vatikanische Konzil* (Paderborn: Bonifacius, 1972), 476–98; Congar, *Un peuple messianique: L'Église, sacrement du salut. Salut et liberation*, 86.

Nie było słusznym, by Jezus Chrystus ukazał się w sposób boski i całkowicie zdolny do przekonania wszystkich ludzi, ale nie było także słusznym, by przyszedł do nas w sposób tak ukryty, by nie mógł być rozpoznany przez tych, którzy Go szczerze szukają. Dla nich chciał się uczynić w pełni poznawalnym. Jest wystarczająco dużo światła dla tych, którzy tylko chcą zobaczyć i wystarczająco dużo ciemności dla tych, którzy są usposobieni odwrotnie²⁸.

Skoro niewystarczające dla misji jest samo odnowienie struktur i języka, Congar wskazuje na potrzebę odnowienia świadomości roli Ducha Świętego nie tylko w życiu poszczególnych chrześcijan, ale w całej wspólnocie będącej sakramentem zbawienia. Francuski dominikanin podkreśla, że to, co wynika z ustanowienia, z instytucji, winno stać się wydarzeniem dla człowieka, gdyż w przeciwnym razie mamy do czynienia z rytualizmem, pozostawianiem na poziomie zewnętrznym i niejako mechanicznym. Dotyczy to tak celebracji sakramentów, jak i przepowiadania. Wszelka forma woła o tchnienie życia. A przepowiadanie pełni tu szczególną rolę, sprawia, że to pragnienie, to otwarcie na sens może się dokonywać. Duch jest dawany wszystkim i działa we wszystkich i przez wszystkich. Kościół nie buduje się tylko wertykalnie, ale w komunii darów poszczególnych osób czy Kościołów lokalnych. W ten sposób staje się znakiem tej niewidzialnej komunii Ojca i Syna, i Ducha Świętego, z której wypływa i do której prowadzi. To Duch Święty jest osobową duszą Kościoła – sakramentu zbawienia, który nieustannie realizuje wołanie Chrystusa: aby byli jedno.

„Lud mesjaniczny”, czyli o jeszcze jednym sformułowaniu

Wyszliśmy od pytań: Po co Kościół? Jaki jest sens Kościoła? Za każdym razem, gdy Congar pisze o Kościele jako sakramencie zbawienia, łączy to określenie z wyrażeniem „lud mesjaniczny”, które jeszcze rzadziej pojawia się w naszej teologicznej i duszpasterskiej przestrzeni. Możemy je jednak odnaleźć dwukrotnie w 9 numerze konstytucji *Lumen gentium*, a – co dla nas istotne – autorem jego pierwszej redakcji jest sam Y. Congar, który tak go komentuje: „Wyrażenie to należy starannie zapamiętać, gdyż wiem, że zostało ono użyte z rozmysłem

²⁸ Blaise Pascal, *Pensées* (Paris: France Loisirs, 1948), fr. 430. Congar, *Un peuple messianique: L'Église, sacrement du salut. Salut et liberation*, 86.

dla podkreślenia czegoś, co zasługuje na naszą uwagę”²⁹. Co jednak oznacza to wyrażenie w perspektywie samorozumienia Kościoła jako sakramentu zbawienia? Co oznacza, że jesteśmy nazwani ludem mesjanicznym? Francuski dominikanin dopowiada:

„Mesjanicznym” nazwiemy lud powołany przez Boga do niesienia światu obietnicy zbawienia, w której odnajdziemy dwie wartości: pełni (rozkwit i zwycięstwo życia nad złem) oraz jedności czy też braterskiej wspólnoty. Obietnica ta wyraża się w przesłaniu, które karmi i pobudza nadzieję związaną ze zbiorowym przeznaczeniem ludzkości³⁰.

W tej perspektywie możemy odczytywać 9 numer Konstytucji dogmatycznej o Kościele:

Lud ów mesjaniczny ma za głowę Chrystusa, „który wydany został za grzechy nasze i zmartwychwstał dla usprawiedliwienia naszego” (Rz 4,25), a teraz, posiadłszy imię, które jest ponad wszelkie imię, chwalebnie panuje w niebie. Udziałem tego ludu stała się godność i wolność synów Bożych, w których sercach Duch Święty mieszka jak w świątyni. Prawem jego stało się przykazanie nowe miłowania, jak Chrystus nas umiłował (por. J 13,34). Celem jego wreszcie – Królestwo Boże, zapoczątkowane na ziemi przez samego Boga i mające się dalej rozszerzać, aż na końcu wieków dopełnione zostanie również przez Boga, gdy objawi się Chrystus, życie nasze (por. Kol 3,4), a „samo stworzenie będzie wyzwolone z niewoli skażenia na wolność chwały synów Bożych” (Rz 8,21). Toteż ów lud mesjaniczny, choć nie obejmuje aktualnie wszystkich ludzi, a nieraz nawet okazuje się małą trzódką, jest przecież potężnym załącznikiem jedności, nadziei i zbawienia dla całego rodzaju ludzkiego.

²⁹ Por. Yves Congar, „Kościół – lud mesjaniczny, załączek jedności i nadziei dla całego rodzaju ludzkiego,” in *Kościół, jaki kocham*, trans. Arkadiusz Ziernicki (Kraków: Cerf; Kairos; Wydawnictwo M; Znak, 1997), 80–81. Na temat historii włączenia tego sformułowania do numeru 9 Konstytucji dogmatycznej o Kościele czytamy: „C’est moi qui ai mis par deux fois l’expression ‘populus messianicus’ dans *Lumen Gentium* n° 9. Je voulais ainsi donner satisfaction à un désir de Mgr Marty, archevêque de Reims (Suite, je crois à un entretien avec le P. Chenu). J’avais introduit aussi cette expression dans un passage de *Gaudium et Spes* et dans le n° 5 de *Ad Gentes divinitus*, mais elle en a été gommée lors des corrections et révisions de ces documents. Je l’ai regretté” (Congar, *Un peuple messianique: L’Église, sacrement du salut. Salut et libération*, 84, przyp. 50). Zob. także Marie-Dominique Chenu, „Un peuple messianique. Constitution de l’Église, chap. 2, n. 9,” *La nouvelle revue théologique* 89, no. 2 (1967): 178–82.

³⁰ Congar, „Kościół – lud mesjaniczny, załączek jedności i nadziei dla całego rodzaju ludzkiego,” 79.

Sobór, używając tego określenia, jak podkreśla Congar, przyjął postawę pasterską w perspektywie nadziei – właśnie w perspektywie rozumienia Kościoła wewnątrz Bożej obietnicy. W aktualnej sytuacji możemy przeżywać żalobę po poczuciu obecnym w *christianitas* bycia nie tylko żałówką, ale już wypełnieniem; nie tyle sakramentem, ale już oczekiwaną, zrealizowaną rzeczywistością; nie tyle sakramentem dla świata, ile już nowym w pełni objawionym światem. Być może samoświadomość Kościoła jako sakramentu pomoże odnaleźć się nam wszystkim w kontekście przynajmniej mentalnie często mniejszościowym i pluralistycznym. Congar konfrontuje aktualne sobie doświadczenie z doświadczeniem Soboru Trydenckiego, zauważając, że dał on wówczas nowy typ biskupa – typ duszpasterski – i dopowiada: „coś podobnego mogłoby się wydarzyć również podczas Soboru Watykańskiego II. Na ile moglibyśmy wówczas to odgadnąć, byłby to typ biskupa na miarę potrzeb Kościoła, który odzyskał świadomość, że stanowi «ów lud mesjaniczny»?»³¹. Dzisiaj papież Franciszek nie ogranicza tego pytania wyłącznie do sposobu sprawowania posługi biskupa, ale odnosi je do całego Ludu Bożego, gdy pisze w swoim programowym dokumencie: „Marzę o opcji misyjnej zdolnej przemienić wszystko, aby zwyczaje, style, rozkład zajęć, język i wszystkie struktury kościelne stały się odpowiednią drogą bardziej ewangelizowania współczesnego świata, niż do zachowania stanu rzeczy”³². Rozumiejąc, że „jesteśmy misją” – jak to często powtarza nie tylko do młodych – a nie tylko, że „mamy misję”³³, tym bardziej odkrywamy, że nie jest dla nas możliwe odnalezienie odpowiedzi na pytanie, czym Kościół jest, jeśli nie wsłuchujemy się w pytanie, które nieustannie do nas powraca: „Po co Kościół?”.

³¹ Congar, 80–81.

³² Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii Gaudium* (2013), nr 27, https://www.vatican.va/content/francesco/pl/apost_exhortations/documents/papa-francesco_esortazione-ap_20131124_evangelii_gaudium.html.

³³ „To powołanie misyjne dotyczy naszego bycia dla innych. Nasze życie na ziemi osiąga bowiem swoją pełnię, kiedy staje się ofiarą. Przypominam, że «misja w sercu ludu nie jest częścią mojego życia ani ozdobą, którą mogę zdjąć; nie jest dodatkiem ani jeszcze jedną chwilą w życiu. Jest czymś, czego nie mogę wykorzenić z siebie, jeśli nie chcę siebie zniszczyć. Ja jestem misją na tym świecie, i dlatego jestem w tym świecie». Zatem musimy myśleć, że wszelkie duszpasterstwo jest duszpasterstwem powołaniowym, wszelka formacja jest powołaniowa i wszelka duchowość jest powołaniowa” (Franciszek, Posynodalna adhortacja apostolska *Christus vivit* [2019], nr 254, https://www.vatican.va/content/francesco/pl/apost_exhortations/documents/papa-francesco_esortazione-ap_20190325_christus-vivit.html).

Zakończenie

W przestrzeni teologicznej i duszpasterskiej określenie Kościoła jako sakramentu zbawienia pozostaje cały czas w fazie recepcji, chociaż zmiana w samoświadomości Kościoła jako sakramentu widoczna jest i tutaj³⁴. W niniejszym artykule, analizującym teologię Yvesa Congara, chcieliśmy ukazać jej trafność i przydatność. Skupiając się na dynamicznym wymiarze tej teologii Kościoła jako sakramentu zakorzenionej głęboko w tekstach Soboru Watykańskiego II, Congar podkreśla, że perspektywa sakramentalna pozwala w sposób teologiczny ukazać misję Kościoła jako integralnie wpisaną w naturę Kościoła. Stąd niezbędnym wydaje się przedstawienie Kościoła najpierw w relacji do Boga – jako posłanego, niemającego początku w sobie, by następnie ukazać go jako posłanego do świata, w relacji do świata. Jak podkreśla Congar, taka perspektywa była możliwa dopiero wtedy, gdy Kościół i świat nie utożsamiały się ze sobą. To dynamiczne rozumienie Kościoła wyzwala nas z eklezjocentryzmu i prowadzi do pytania o to, co jest treścią obecności Kościoła jako sakramentu zbawienia w świecie. W ten sposób wyprowadza nas także z indywidualistycznego rozumienia zbawienia, a w konsekwencji z indywidualnego rozumienia naszej obecności w Kościele. Rozumienie zbawienia jako planu Boga względem całego stworzenia zrealizowanego w Chrystusie stawia pytanie o naszą czytelność jako znaku – o jego realizację w całym ludzie Bożym, choćby był niewielką trzódką. W ten sposób może ważniejsze staje się pytanie o wiarygodność Kościoła jako sakramentu, gdy uznajemy, że sakrament nigdy nie jest w pełni zrealizowaną rzeczywistością. I tak dochodzimy do określenia „lud mesjaniczny”, które było szczególnie bliskie francuskiemu dominikaninowi. Kościół jako sakrament zbawienia niesie w sobie obietnicę – misję obietnicy, a zatem chrześcijańskiej nadziei. Tym Kościołem – tym sakramentem jest pielgrzymujący Lud Boży odczytujący siebie – a poprzez siebie i całe stworzenie – wewnątrz Bożej obietnicy.

Bibliografia

XVI Assemblée générale Ordinaire du Synode des Évêques. Comment être une Église synodale en mission ? *Instrumentum laboris pour la deuxième session (octobre 2024)*. 2024. <https://>

³⁴ W *Instrumentum laboris* przygotowanym na drugą sesję synodu – październik 2024, pojęcie Kościoła jako sakramentu jest jednym z kluczowych. Zob. XVI Assemblée générale Ordinaire du Synode des Évêques, Comment être une Église synodale en mission ? *Instrumentum laboris pour la deuxième session (octobre 2024)* (2024), <https://press.vatican.va/content/salastampa/it/bollettino/pubblico/2024/07/09/0560/01156.html>.

- press.vatican.va/content/salastampa/it/bollettino/pubblico/2024/07/09/0560/01156.html%5C#fr.
- Allmen, Jean-Jacques von. *Prophétisme sacramentel. Neuf études pour le renouveau et l'unité de l'Église*. Neuchâtel: Delachaux et Niestle, 1964.
- Boff, Leonardo. *Die Kirche als Sakrament im Horizont der Weiterführung: Versuch einer Legitimation und einer struktur-funktionalistischen Grundlegung der Kirche im Anschluss an das II. Vatikanische Konzil*. Paderborn: Bonifacius, 1972.
- Chenu, Marie-Dominique. "Un peuple messianique. Constitution de l'Eglise, chap. 2, n. 9." *La nouvelle revue théologique* 89, no. 2 (1967): 164–82.
- Congar, Yves. "L'idée de l'Église chez saint Thomas d'Aquin." In *Esquisses du Mystère de l'Église*, 59–91. Unam sanctam 8. Paris: Les Éditions du Cerf, 1953. Polskie tłumaczenie: "Pojęcie Kościoła według nauki św. Tomasza z Akwinu," trans. Maria Stokowska, in *Mistyczne Ciało Chrystusa: Traktat o Kościele*, by Wincenty Zaleski (Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1962), 259–73.
- Congar, Yves. "Kościół – lud mesjaniczny, załączek jedności i nadziei dla całego rodzaju ludzkiego." In *Kościół, jaki kocham*, translated by Arkadiusz Ziernicki, 62–81. Kraków: Cerf; Kairos; Wydawnictwo M; Znak, 1997.
- Congar, Yves. *Kościół jako sakrament zbawienia*. Translated by Tomasz Mazuś. Warszawa: Instytut Wydawniczy „Pax”, 1980.
- Congar, Yves. "Kościół powszechnym sakramentem zbawienia." In *Kościół, jaki kocham*, translated by Arkadiusz Ziernicki, 39–61. Kraków: Cerf; Kairos; Wydawnictwo M; Znak, 1997.
- Congar, Yves. "Moja droga w teologii laikatu i posługiwań." In *Chrześcijańska odpowiedź na pytanie człowieka: W 750-lecie służby polskich dominikanów Bogu i ludziom*, by Joachim Badeni et al., 223–42. Poznań: Polska Prowincja Dominikanów, 1974.
- Congar, Yves. *Mon journal du Concile*. Edited by Éric Mahieu. Vol. 2. Paris: Les Éditions du Cerf, 2002.
- Congar, Yves. "Pojęcie Kościoła według nauki św. Tomasza z Akwinu." Trans. Maria Stokowska. In *Mistyczne Ciało Chrystusa: Traktat o Kościele*, by Wincenty Zaleski, 259–73. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1962.
- Congar, Yves. "Le rôle de l'Église dans le monde de ce temps, (Ire partie, chapitre IV)." In *Commentaires*. Vol. 2 of *L'Église dans le monde de ce temps*, edited by Yves Congar and Michel Peuchmaurd, 305–28. Paris: Cerf, 1967.
- Congar, Yves. *Un peuple messianique: L'Église, sacrement du salut. Salut et liberation*. Paris: Éditions du Cerf, 1975.
- Dola, Tadeusz. "Kościół Sakramentem Trójjedynego Boga." *Roczniki Teologiczne* 43, no. 2 (1996): 67–78.
- Fouilloux, Étienne. "Comment devient-on expert à Vatican II ? Le cas du père Yves Congar." In *Le deuxième Concile du Vatican (1959–1965)*, 307–31. Rome: École française de Rome, 1989.
- Franciszek. Adhortacja apostolska *Evangelii Gaudium*. 2013. https://www.vatican.va/content/francesco/pl/apost_exhortations/documents/papa-francesco_esortazioneap_20131124_evangelii-gaudium.html.
- Franciszek. Posynodalna adhortacja apostolska *Christus vivit*. 2019. https://www.vatican.va/content/francesco/pl/apost_exhortations/documents/papa-francesco_esortazione-ap_20190325_christus-vivit.html.

- Kubiś, Adam. "Geneza pojęcia Kościół-Sakrament w Konstytucji Dogmatycznej o Kościele." *Analecta Cracoviensia* 10 (1978): 211–72. <https://doi.org/10.15633/acr.2954>.
- Kubiś, Adam. "Kościół jako sakrament w przedprzygotowawczej dokumentacji II Soboru Watykańskiego." *Analecta Cracoviensia* 8 (1976): 189–216. <https://doi.org/10.15633/acr.2913>.
- Kubiś, Adam. "Sakramentalna struktura Kościoła w schematach komisji przygotowawczych II Soboru Watykańskiego." *Analecta Cracoviensia* 9 (1977): 237–90. <https://doi.org/10.15633/acr.2932>.
- Melloni, Alberto. "Yves Congar à Vatican II. Hypothèses et pistes de recherche." In *Cardinal Yves Congar 1904–1995*, edited by André Vauchez, 117–64. Paris: Les Éditions du Cerf, 1999.
- Nichols, Aidan. "An Yves Congar Bibliography 1967–1987." *Angelicum* 66, no. 3 (1989): 422–66.
- Pascal, Blaise. *Pensées*. Paris: France Loisirs, 1948.
- "Rapport final." In *Synode extraordinaire: Célébration de Vatican II*, 549–67. Paris: Les Éditions du Cerf, 1986.
- Routhier, Gilles. "Kościół jako sakrament zbawienia: W oczekiwaniu na recepcję." Trans. Mariusz Jagielski. In *Recepcja i wyzwania Soboru Watykańskiego II*, edited by Mariusz Jagielski, 61–78. Biblioteka Instytutu Filozoficzno-Teologicznego im. Edyty Stein w Zielonej Górze 7. Zielona Góra: Instytut Filozoficzno-Teologiczny im. Edyty Stein, 2018.
- Routhier, Gilles. "Quelques orientations de recherche en ecclésiologie." *Transversalités* 154, no. 3 (2020): 129–41. <https://doi.org/10.3917/trans.154.0129>.
- Sobór Watykański II. Dekret o działalności misyjnej Kościoła *Ad gentes divinitus*. 1965.
- Sobór Watykański II. Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*. 1964.
- Sobór Watykański II. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. 1965.
- Sobór Watykański II. Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium*. 1963.

MARIUSZ JAGIELSKI (KS. DR) – prezbiter diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, rektor Zielonogórsko-Gorzowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Paradyżu, adiunkt w Instytucie Nauk Teologicznych Uniwersytetu Szczecińskiego. Studiował w Instytucie Katolickim w Paryżu i na Uniwersytecie Laval w Quebecu. Zajmuje się teologią dogmatyczną, a zwłaszcza eklezjologią.